

Sygn. akt. 15.141/68

16.24

## Protokół przesłuchania świadka

Dnia 10 stycznia 1968 r. w W. o. r. e  
 Wice-Pod-Prokurator, ~~Asesor~~<sup>1)</sup> Prokuratury  Powiatowej dla  
 powiatu w. o. r. e  
 z udziałem Protokółanta .....  
 w obecności stron .....  
 przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia<sup>1)</sup>. — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz o znaczeniu przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na zasadzie art. ....  
 k. p. k.<sup>1)</sup>, po czym oświadczył on, że<sup>2)</sup> .....

i świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Szysko  
 Wiek 54 lata  
 Imiona rodziców Stanisław i Marianna z d. Krzyżanowski  
 Miejsce zamieszkania W. o. r. e ul. Górnolipie 18 m. l.  
 Zajęcie nie utrzymywanie zwierząt  
 Karalność nie karane  
 Stosunek do stron —

Od 54 lat zamieszkuje na ul. Górnolipie w  
W. o. r. e. Stwierdził, że podczas robienia  
wykopu pod nowy blok wykopano jeden  
okreski ludzkiego. Było to na posesji sąsiedniej  
stanowiącej część nieruchomości w  
W. o. r. e. Nie stwierdził, że określić  
aby w tym czasie między sąsiadami  
została jakaś sprzeczność. W czasie kiedy przebywał  
w W. o. r. e w czasie prowadzenia wykopu  
nie było walki prowadzących wykop

<sup>1)</sup> Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.<sup>2)</sup> W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 94 k. p. k.).

Szysko S.

odjechały się na terenie obecnym w Warszawie  
 autobusowy na ul. Stocianiskiej. Tamże  
 przedzielili jednaki partyzanci z Kamyńskiem.  
 Na miejscu zostali myślicielni ze strony  
 domu, do domu w Pankowie. Co się potem  
 działo na tym terenie nie wiem. Wiem że na  
 terenie "prasa" działają organizacje konspiracyjne  
 ten o "jakiś nazwie" nie wiem. Organizacji tej  
 działają Kito, Tyński, Masłowski, Romanowski  
 i drugi się konwersji, Wacław Hilarski  
 i Strymer. W nasie jednej z akcji na terenie  
 w "gór" na tyłach obecnego dworku P.S.  
 zginęli Kito, Tyński i Studziński. Wiem że  
 konspiracyjnie oni pochodzą na Pomorskiej  
 Maturost w mieszkaniu swoim przy ul.  
 Głębickiej 14 zostali postuleni Edward  
 Konwersji i jego matka Stanisława. Zostali  
 ich gestapowcy którym ochłani Konwersji  
 Romanowski. Romanowski przeszedł na  
 współpracę z gestapo, a dwudziestu potem  
 niemieckim mundurem. On też sprawował  
 agenturę Legione w przy ul. Głębickiej  
 14, Wacława Hilarskiego i innych.  
 Wiadomo mi że na ul. Stocianiskiej 3 stopy  
 z dnia dwudziestu żydowskiego podrodzina  
 o nazwisku Galsien. Zostali oni postuleni  
 przez Niemców przedosmiem i pochodzenie  
 na walech przy ul. Stocianiskiej. Drugi  
 przypadek ukazywania się ludności żydowskiej  
 mi jest mi wiadomo. Na terenie posesji Bunyckiej  
 mieszkała Izabela Stanisława. Wiem że przychodzili  
 do niej Niemcy. Mi jej był osmiemni. Została agentura  
 przez Niemców bo podobał się Romanowski,  
 że kupowała broni od żołnierzy niemieckich.  
 Co się z nią stało nie wiem. Kiedy agentura Legione  
 Romanowski był przy tym obem, ale był jeszcze po czynieniu.  
 Przeszedł do S.P. Odryta Stryko S.